

# Księga Daniela - numer sto dwadzieścia

## *Odkrywanie znaków proroczych: zrozumienie wypełnienia biblijnych prorocत्व*

Jeff Pippenger

2024-03-06

Wypełnienie znaków symbolizowanych przez słońce, księżyc i gwiazdy zostało obszernie omówione przez historyków i pionierów adwentyzmu, a także w pismach Siostry White. Niektóre ze znaków, o których mówił Jezus, nie są tak dobrze znane jak inne. Niewielu dostrzega, że „niepokój narodów” na „ziemi” miał konkretne wypełnienie. Nie mają jasności, co oznacza symbol wstrząsania „mocami niebios” w odróżnieniu od wstrząsania mocami ziemi. I niewielu laodycejskich adwentystów rozumie, że „przyjście” „Syna Człowieczego przychodzącego na obłoku” wypełniło się w historii ruchu millerowskiego.

Dokładny dzień i godzina przyjścia Chrystusa nie zostały objawione. Zbawiciel powiedział swoim uczniom, że sam nie mógł podać godziny swego powtórnego przyjścia. Wspomniał jednak o pewnych wydarzeniach, po których mogliby poznać, kiedy Jego przyjście jest bliskie. „Będą znaki” — powiedział — „na słońcu, księżycu i gwiazdach.” „Słońce się zaćmi, a księżyc nie da swego blasku, a gwiazdy z nieba spadną.” Na ziemi — mówił — będzie „ucisk narodów, bezradność; morze i fale huczące; serca ludzi omdlewać będą ze strachu i w oczekiwaniu tych rzeczy, które mają przyjść na ziemię.”

'I ujrzą Syna Człowieczego przychodzącego na obłokach niebieskich z mocą i wielką chwałą. I pośle On swoich aniołów z potężnym głosem trąby, i zgromadzą Jego wybranych z czterech stron świata, od jednego krańca nieba po drugi.'

Znaki na słońcu, księżycu i gwiazdach zostały wypełnione. Od tego czasu mnożą się trzęsienia ziemi, nawałnice, fale pływowe, zarazy i głód. Najstraszliwsze zniszczenia, spowodowane ogniem i powodzią, następują jedno po drugim w szybkim tempie. Straszliwe katastrofy, które mają miejsce z tygodnia na tydzień, przemawiają do nas poważnym tonem ostrzeżenia, oznajmiając, że koniec jest bliski, że wkrótce z konieczności wydarzy się coś wielkiego i rozstrzygającego.

„Czas łaski nie będzie już długo trwał. Teraz Bóg cofa swoją powstrzymującą rękę z ziemi. Od dawna przemawia do mężczyzn i kobiet przez działanie swojego Ducha Świętego; lecz nie dali posłuchu temu wezwaniu. Teraz przemawia do swego ludu i do świata przez swoje sądy. Czas tych sądów jest czasem miłosierdzia dla tych, którzy jeszcze nie mieli sposobności poznać, czym jest prawda. Pan z czułością na nich spojrzy. Jego serce pełne miłosierdzia jest poruszone; Jego ręka wciąż jest wyciągnięta, by ratować. Wielkie rzesze zostaną przyjęte do bezpiecznej owczarni — ci, którzy w tych ostatnich dniach po raz pierwszy usłyszą prawdę.”  
Review and Herald, 22 listopada 1906.

Historia ruchu millerowskiego powtarza się co do joty w dniach ostatecznych. „Znaki”, które nazaczyły przyjście i dzieje pierwszego anioła, stanowią typ „znaków”, które nazaczają

przyjście i dzieje trzeciego anioła. Wszystkie święte ruchy reformacyjne są równoległe do ruchu trzeciego anioła w dniach ostatecznych.

Dzieło Boże na ziemi, od wieku do wieku, wykazuje uderzające podobieństwo w każdej wielkiej reformie czy ruchu religijnym. Zasady postępowania Boga z ludźmi są zawsze takie same. Ważne ruchy współczesności mają swoje odpowiedniki w tych z przeszłości, a doświadczenie Kościoła w dawnych wiekach niesie lekcje wielkiej wartości dla naszych czasów. Wielki bój, 343.

Historia przedstawiona przez potężnego anioła z osiemnastego rozdziału Objawienia to trzeci anioł, a historia przedstawiona przez trzeciego anioła przebiega równoległe do historii pierwszego i drugiego anioła w historii millerystów.

Bóg wyznaczył poselstwom z Objawienia 14 ich miejsce w ciągu prorocत्व, a ich dzieło nie ma ustać aż do zakończenia historii tej ziemi. Pierwsze i drugie poselstwo anielskie wciąż są prawdą dla tego czasu i mają iść równoległe z tym, które następuje. Trzeci anioł donośnym głosem ogłasza swoje ostrzeżenie. "Po tych rzeczach," powiedział Jan, "ujrzałem innego anioła zstępującego z nieba, mającego wielką moc, a ziemia została rozjaśniona jego chwałą." W tym rozświetleniu złączone jest światło wszystkich trzech poselstw. The 1888 Materials, 803, 804.

Działalność pierwszego i drugiego anioła, której odpowiada działalność trzeciego anioła, jest również zilustrowana w przypowieści o dziesięciu pannach.

"Często zwraca się moją uwagę na przypowieść o dziesięciu pannach, z których pięć było mądrych, a pięć głupich. Ta przypowieść wypełniła się i wypełni co do joty, gdyż ma szczególne zastosowanie na ten czas i, podobnie jak poselstwo trzeciego anioła, została wypełniona i pozostanie prawdą obecną aż do końca czasu." Review and Herald, 19 sierpnia 1890.

Historia przedstawiona w rozdziale dziesiątym Księgi Objawienia jest ukazana jako siedem gromów, a siedem gromów przedstawia wydarzenia, które miały miejsce w dziejach millerystów, co stanowiło historię pierwszego i drugiego poselstwa anielskiego. Siedem gromów przedstawia także "przyszłe wydarzenia", które następują w ostatnich dniach, i wypełniają się w tej samej "kolejności", w jakiej miały miejsce w dziejach millerystów.

Szczególne światło dane Janowi, które zostało wyrażone w siedmiu gromach, było zarysem wydarzeń, które miały się rozegrać w ramach poselstw pierwszego i drugiego anioła. ...

Po tym, jak siedem gromów wydało swoje głosy, przychodzi do Jana nakaz, podobnie jak do Daniela, w odniesieniu do małej książeczki: „Zapieczętu to, co wypowiedziało siedem gromów.” Odnosi się to do przyszłych wydarzeń, które zostaną objawione we właściwej kolejności. Komentarz biblijny Adwentystów Dnia Siódmego, tom 7, 971.

Wszystkie ruchy reformy są równoległe względem siebie i należy je zestawiać "linia na linię", aby zilustrować ostateczny ruch reformacyjny stu czterdziestu czterech tysięcy. Przypowieść o dziesięciu pannach ilustruje wewnętrzne doświadczenie ludu Bożego w ruchu millerowskim oraz w ruchu stu czterdziestu czterech tysięcy.

"Przypowieść o dziesięciu pannach z Ewangelii Mateusza 25 obrazuje także doświadczenie ludu adwentystycznego." Wielki bój, 393.

Dzieło i poselstwo zarówno millerytów, jak i stu czterdziestu czterech tysięcy są reprezentowane przez trzech aniołów z czternastego rozdziału Apokalipsy.

„Dane mi były cenne możliwości zdobycia doświadczenia. Posiadam doświadczenie związane z pierwszym, drugim i trzecim anielskim poselstwem. Aniołowie są przedstawieni jako lecący pośród nieba, ogłaszający światu poselstwo ostrzeżenia i mający bezpośredni wpływ na ludzi żyjących w ostatnich dniach historii tej ziemi. Nikt nie słyszy głosu tych aniołów, gdyż są oni symbolem przedstawiającym lud Boży, który działa w harmonii z niebiańskim wszechświatem. Mężczyźni i kobiety, oświeceni przez Ducha Bożego i uświęceni przez prawdę, głoszą trzy poselstwa w ich kolejności.” Life Sketches, 429.

Wydarzenia prorocze opisane w rozdziale dziesiątym Apokalipsy są reprezentowane przez siedem gromów. Wydarzenia te wyznaczają punkt, w którym to, co boskie, łączy się z tym, co ludzkie. „Znaki”, które wskazał Chrystus w Ewangelii Mateusza, rozdziale 24, Marka 13 i Łukasza 21, oznaczają „znaki”, które zapoczątkowały ruch millerowski i stanowią równoległe świadectwo dla ruchu stu czterdziestu czterech tysięcy. Sto czterdzieści cztery tysiące nie skosztują śmierci, jak to przedstawiają Henoch i Elias. 11 września 2001 roku to „znak”, który Chrystus wskazał jako wyznaczający nadejście ostatniego pokolenia dziejów ziemi; jest on wskazany w Ewangelii Łukasza, rozdziale 21. Aby należeć do tej grupy przedstawionej przez Henocha i Eliasza, zwanej stu czterdziestoma czterema tysiącami, konieczne jest rozpoznanie „znaku” i wszystkiego, co on oznacza.

Po tym, jak Jezus przeprowadził swoich uczniów przez historię „znaków”, które zapoczątkowały ruch millerowski, powtórzył i rozwinął swoje świadectwo historyczne, dodając przypowieść, która przedstawiała tę samą historię.

I powiedział im przypowieść: Spójrzcie na drzewo figowe i na wszystkie drzewa; gdy już wypuszczają pędy, widzicie i sami wiecie, że lato jest już blisko. Tak samo i wy, gdy zobaczycie, że te rzeczy się dzieją, wiedzcie, że królestwo Boże jest blisko. Zaprawdę, powiadam wam: Nie przeminie to pokolenie, aż wszystko się spełni. Niebo i ziemia przeminą, ale moje słowa nie przeminą. Łukasz 21:29-33.

Jezus rozpoczyna przypowieść, wskazując na rozróżnienie między „drzewem figowym” w liczbie pojedynczej a „wszystkimi drzewami”. „Drzewo figowe” to lud przymierza, który w dniach ostatecznych jest adwentyzmem laodycejskim i utrzymuje, że jest resztką ludu Bożego. Pozostałe „drzewa” oznaczały pogan.

Zwróć uwagę na przekleście drzewa figowego, reprezentującego naród żydowski, okrytego liśćmi wyznania, lecz bez owocu, który by się na nim znalazł. Przekleństwo zostaje wypowiedziane na drzewo figowe, które przedstawia moralny, myślący, żywy podmiot, przeklęty przez Boga, żyjący, jak Żydzi przez czterdzieści lat po tym wydarzeniu, a jednak martwy. Zauważ, inne drzewa, reprezentujące pogan, nie były okryte. Były bezlistne, nie rosząc sobie pretensji do posiadania znajomości Boga. Ich czas owocowania jeszcze nie

nadszedł. Specjalne świadectwa dla duchownych i pracowników, numer 7, 59–61.

Adwentyzm laodycejski w dniach ostatecznych jest przeklęty, ponieważ choć utrzymuje, że jest resztką ludu Bożego, to wyznanie jest bezowocne. W tym fragmencie Jezus przedstawia dwie powiązane, lecz odmienne tezy. Wskazuje różnicę między tymi, którzy mienią się ludem Bożym, a poganami, którzy nie twierdzą, że przestrzegają Prawa Bożego ani że posiadają Ducha Proroctwa — cechy resztki dni ostatecznych, do których adventyizm laodycejski się przyznaje. Liście w dniach ostatecznych przedstawiają deklarację bycia resztką zidentyfikowaną przez Jana w Księdze Objawienia.

„Świat pogan był reprezentowany przez bezlistne, bezowocne figowce. Paganie, podobnie jak Żydzi, byli pozbawieni pobożności, ale nie twierdzili, że są w łasce u Boga. Nie przechwalali się wzniosłą duchowością. Byli pod każdym względem ślepi na drogi i dzieła Boga. U nich czas na figi jeszcze nie nadszedł. Wciąż wyczekiwali dnia, który przyniesie im światło i nadzieję.” Signs of the Times, 15 lutego 1899.

Chrystus wprowadził jeszcze jedno rozróżnienie między drzewem figowym a innymi drzewami. Czas wypuszczania pąków przez drzewo figowe różnił się od czasu wypuszczania pąków przez drzewa pogan. W dniach ostatecznych „dwa odrębne wezwania są dane kościołom”, a pierwszy głos anioła z osiemnastego rozdziału Apokalipsy wskazuje czas, kiedy miało nastąpić wypuszczanie pąków przez sto czterdzieści cztery tysiące. „Drugi głos” z osiemnastego rozdziału Apokalipsy oznacza, kiedy miały wypuszczać pąki inne drzewa.

Za czasów Chrystusa Żydzi byli drzewem figowym, a paganie — innymi drzewami. W historii ruchu millerowskiego Protestanci byli drzewem figowym, a milleriści — innymi drzewami. W czasach ostatecznych adventyizm laodycejski jest bezowocnym drzewem figowym, które zostaje usunięte z Jerozolimy (winnicy), a sto czterdzieści cztery tysiące to drzewa figowe, które przynoszą owoc. Inne Boże dzieci, które wciąż są w Babilonie, są przedstawione jako paganie.

„Poganin” z definicji jest „cudzoziemcem”. Drzewa pogan są uśpione (martwe), nie mają pąków ani owoców w czasie, gdy drzewo figowe wypuszcza pąki i ożywa. Uśpione drzewo jest drzewem suchym, a gdy paganie zostaną wezwani, by wyjść z Babilonu za sprawą drugiego głosu z osiemnastego rozdziału Apokalipsy, wówczas postanowią zachowywać sabat siódmego dnia i wejdą w przymierze z Panem.

Niech też cudzoziemiec, który przyłączył się do Pana, nie mówi: «Pan całkowicie oddzielił mnie od swego ludu»; ani niech eunuch nie mówi: «Oto jestem suchym drzewem». Bo tak mówi Pan do eunuchów, którzy strzegą moich szabatów, wybierają to, co mi się podoba, i trzymają się mojego przymierza: Nawet im dam w moim domu i w obrębie moich murów miejsce i imię lepsze niż synów i córek; dam im imię wieczne, które nie będzie wymazane. Także cudzoziemcom, którzy łączą się z Panem, aby Mu służyć i miłować imię Pana, aby być Jego sługami, każdemu, kto strzeże szabat, by go nie zbezcześcić, i trzyma się mojego przymierza, Tych przyprowadzę na moją świętą górę i rozweselę ich w moim domu modlitwy; ich całopalenia i ofiary będą przyjęte na moim ołtarzu, bo mój dom będzie nazwany domem modlitwy dla wszystkich narodów. Izajasza 56:3-7.

Cudzoziemiec to "poganin", a "drugi głos" wzywa ich, by wyszli z Babilonu, i zostaną przyprowadzeni na świętą górę Boga; wówczas będzie to Jego "święta" góra, ponieważ pszenica i kąkol zostaną oddzielone przez próbę przedstawioną w historii "pierwszego głosu". Gdy w dniach ostatecznych przyjdą na górę Pana, poganie nie będą już cudzoziemcami ani drzewami suchymi.

Słońce i księżyc się ściemnią, a gwiazdy przestaną świecić. Pan także zaryczy z Syjonu i wyda swój głos z Jerozolimy; zadrzą niebiosa i ziemia, lecz Pan będzie nadzieją swego ludu i siłą synów Izraela. I poznacie, że Ja jestem Pan, wasz Bóg, który mieszka na Syjonie, na mojej świętej górze; wtedy Jerozolima będzie święta i nie przejdzie już przez nią żaden obcy. Joela 3:15–17.

Początek historii, w której "drugi głos" wzywa inną Bożą trzodę do wyjścia z Babilonu, ma "znaki", które były typologicznie odzwierciedlone przez znaki ruchu millerowskiego. W Ewangelii Mateusza, rozdziale dwudziestym czwartym, Ewangelii Marka, rozdziale trzynastym, i Ewangelii Łukasza, rozdziale dwudziestym pierwszym, przedstawione jest świadectwo Chrystusa, które rozważamy. W każdym z tych trzech świadków jednym z "znaków" jest to, że moce niebios zostaną wstrząśnięte, lecz u Joela, w przedstawieniu "znaków", które wskazują, kiedy Jerozolima będzie "święta", zarówno "niebios", jak i ziemia zadrzą."

Joel wskazuje na doskonale wypełnienie przewidzianych „znaków”, które mają miejsce, gdy Jerozolima jest święta. Owym czasem jest chwila, gdy Pan usunął grzechy ze stu czterdziestu czterech tysięcy, a Kościół w Laodycei przeszedł do ruchu Filadelfii. Wtedy szósty ruch (Filadelfia) staje się ósmym ruchem (Filadelfia), wśród siedmiu kościołów. Wtedy Kościół walczący staje się Kościołem triumfującym. Kościół walczący to określenie Kościoła Bożego, który składa się z pszenicy i kąkolu. Kościół triumfujący to Boża święta góra, która jest „święta” i „już nie przechodzą przez nią obcy”.

Nadejściu wzniesionego sztandaru, którym jest Kościół Triumfujący, "ósmym, który jest z siedmiu", gdy Jerozolima jest "święta", towarzyszą "znaki". Aby Jezus mógł dać swojemu ludowi punkt odniesienia do rozpoznania "znaku" życia lub śmierci, który wskazuje na zapieczętowanie stu czterdziestu czterech tysięcy, posłużył się drzewami i naturalnym cyklem życia drzewa, aby przekazać tę niezwykle ważną lekcję.

Chrystus polecił swojemu ludowi wypatrywać znaków Jego przyjścia i radować się, gdy ujrzą znamiona nadchodzącego Króla. „A gdy to zacznie się dziać — powiedział — spójrzcie w górę i podnieście głowy, bo zbliża się wasze odkupienie”. Wskazał swoim uczniom na wiosenne, pączkujące drzewa i rzekł: „Kiedy teraz wypuszczają pędy, sami widzicie i wiecie, że lato jest już blisko. Tak samo i wy, gdy zobaczycie, że to się dzieje, wiedzcie, że blisko jest królestwo Boże”. Łukasza 21:28, 30, 31. Wielki bój, 308.

Kiedy wiosną drzewa zaczynają puszczać pąki, lato jest blisko.

Żniwo minęło, lato się skończyło, a my nie jesteśmy zbawieni. Jeremiasza 8:20.

Po pączkujących drzewach poznajemy, że jest wiosna, i wtedy wiemy, że zbliża się lato, a to latem zbiera się plony.

Nieprzyjaciel, który je posiał, to diabeł; żniwo to koniec świata; a żęncy to aniołowie. Mateusz 13:39.

Żniwo przypada na koniec świata. Gdy drzewa zaczynają wypuszczać pąki, musicie wiedzieć, że koniec świata jest bliski.

Nie wolno tak interpretować jednych słów Zbawiciela, by podważały inne. Choć nikt nie zna dnia ani godziny Jego przyjścia, jesteśmy pouczeni i zobowiązani, by wiedzieć, kiedy jest bliskie. Uczy się nas ponadto, że zlekceważenie Jego ostrzeżenia oraz odmowa lub zaniechanie rozpoznania, kiedy Jego przyjście jest bliskie, będzie dla nas równie zgubne, jak niewiedza o nadchodzącym potopie była dla tych, którzy żyli za dni Noego. Wielki bój, 371.

W następnym artykule będziemy kontynuować nasze studium rozdziału dwudziestego pierwszego Ewangelii Łukasza.

Widziałam, że moce ziemi są teraz wstrząsane i że wydarzenia następują we właściwej kolejności. Wojna i wieści o wojnach, miecz, głód i zaraza najpierw wstrząsną mocami ziemi, następnie głos Boga wstrząśnie słońcem, księżycem i gwiazdami, a także samą ziemią. Widziałam, że wstrząs mocy w Europie nie jest, jak niektórzy uczą, wstrząsem mocy niebios, lecz wstrząsem rozgniewanych narodów. Wczesne pisma, 41.